

SŁOWO

WILNO, Sobota 20 sierpnia 1932 r.

Redakcja i Administracja, Wilno, Zamkowa 2, Otwarta od g. 9 do 4, Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odnośnikiem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł, zagrancję 7 zł, Konto czekowe PKO. Nr. 80259, W sprzedaży detalu, cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Oplata pocztowa niszczona ryczałtem. Redakcja rekwizytów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do roznieśnienia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz młkietrowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40, Za tekstem 15 gr. Komunikaty, oraz nadstanie, milimetr 50 gr. Kronika reklamowa inżynier 60 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabliczki o 60 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmniejszane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
BIENIAKOWIE — Biela Kolejowy.
BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łasak.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Małkowskiego.
DUKSZY — Balet Kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodziewicz.
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃC — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Matecki.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

MIEŚWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jarwickiego.
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Polak, Naucz.
PISK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Młodzieży Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.
ST. ŚWIECIANY — M. Lewin — Biuro Gazetowe ul. 3 Maja 2.
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczkowski.
WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Ruch”.

Echa Wyroku w Hadze

Dnia 12 bm. zapadł w Hadze wyrok w sprawie kłajpedzkiej.

Haga stała się dla Litwy najbardziej popularną miejscowością świata. Dwa zwycięstwa, które odniosła w polityce międzynarodowej, w przeciągu jednego roku, wywołały zrozumiętą przychylność opinii litewskiej. Prasa kowieńska ogromnie dużo miejsca poświęca wyrokowi na skłemu w sprawie kłajpedy. Haga stała się synonimem sprawiedliwości. Pozycja litewska wobec Niemiec znacznie wzrosła.

Krażą pogłoski, że w związku z sukcesem haskim zachwiane zostało stanowisko obecnego ministra spraw zagranicznych Zauniusa. Był on rzekomo przeciwnikiem zarządzeń kłajpedzkiej, był osobistym przeciwnikiem gubernatora była ani potrzebna, ani celowa. Wyrok Merkisa, dymisja tego gubernatora nie haski stwierdził, że Litwa miała prawo usunąć prezesa Dyrektorjatu Boettchera ze stanowiska. Merkis działał zatem zgodny z prawem. Mniej więcej tego rodzaju opinie wypowiadają w Kownie ludzie niechętni obecnemu ministrowi spraw zagranicznych.

Jest rzeczą aż nazbyt oczywistą, iż gdyby Litwa zechciała wykorzystać całkowity prestige ze zwycięstwa w Hadze winna nianować b. gubernatora Merkisa ministrem spraw zagranicznych. Być może, jej stosunek do Niemiec zastrzybiłby się jeszcze bardziej, ale należy się liczyć, iż polityka zagraniczna Niemiec stanie się mniej agresywną w stosunku do Litwy właśnie po wyroku haskim.

Na Litwie zapanował wielki jubel. Niemniejszy w każdym razie, niż po decyzji haskiej w sprawie stosunków polsko-litewskich. „Prasa natomiast niemiecka, która również dużo miejsca poświęca tej sprawie, usiłuje obniżyć znaczenie wyroku, twierdząc, iż nie jest on wcale niepomysłny dla Niemiec.

„Memeler Dampfboot” pisze w tej sprawie: Twierdząc odpowiedź Trybunału na pytanie, czy złożenie z urzędu prezesa Boettchera było zgodne z prawem, boleśnie kłajpedziarza dotknęła mimo, iż sprawa ta przezstrawia dziś jedynie interes historyczny. Kłajpedziarstwo bowiem w przynajmniej większości jest jeszcze za przeświadczeni i będą przeciwnicy, mimo wyroku haskiego, że podzielił się ra do Bełta w najmniejszą stopni nie ma nic wsp. do z dradzą sta. która my strona przeciwna zarzuca. Wyrok Trybunału zapewne wypadłby w tym względzie inaczej, gdy by Trybunał skorzystał z przysługującego mu prawa przesłuchania świadków. Zeznania pod przysięgą osób, które brały w całej tej sprawie udział, dowiodłyby Trybunałowi, że w Berlinie wcale nie miały miejsca układy do których prowadzenia są uprawnione jedynie organy państwa litewskiego.

Ogromne znaczenie dla przyszłości autonomii obszaru kłajpedy ma decyzja Trybunału, że rozwiązanie 22 marca sejmiku kłajpedzkiego jest niezgodne z prawem. Gubernator może rozwiązać sejmik, jak głosi umotywowanie w roku, za zgodą Dyrektorjatu, który conajmniej raz posiadał zaufanie sejmiku. Dyrektorjat, który nie posiadał zaufania sejmiku, nigdy przeto w przyszłości nie będzie mógł sejmiku rozwiązać. Tem samem stworzono raz na zawsze zapórę, stosowaną dotychczas praktyce rozwiązywania sejmików. Decyzja ta stanowi jednocześnie wyrok na Dyrektorjat Simaitisa. — O ile bowiem nawet Trybunał dochodzi do wniosku, że złożenie Dyrektorjatu z urzędu na stałość zgodnie z prawem, to nie może przeczyc, że Dyrektorjat ten stworzony został w rażnie w celu rozwiązania sejmiku. Rozwiązanie to ogłoszone zostało za nieprawne.

Jest rzeczą całkowicie niezrozumiałą, jak w obliczu tych faktów może być decyzja Trybunału haskiego uważana przez niektóre czynniki, jako zwycięstwo litewskiego punktu widzenia.

Lotewska prasa ryska przychylna Litwie w ten sposób ujmuje całe zagadnienie:

Na czem polegała zasadnicza, ta pasjonująca całą Litwę sprawa, która wynika przy zwole niemu prezesa Dyrektorjatu Boettchera z urzędu? Abstrahując od chwilowych okoliczności tej sprawy, które, jak obecnie wynika z ostatnich zarządzeń rządu litewskiego, nie nosiły charakteru absolutnego i podlegały zmianom, to pozycja Litwy w zatargu międzynarodowym polegała na uznaniu praw rządu litewskiego, jako praw rządu całego państwa do stosowania środków zapewnających Litwie i Kłajpedzie suwerenną zwierzchnią władzę. Rząd litewski domagał się uznania prawa składania przez gubernatora kłajpedy z urzędu prezesa Dyrektorjatu. Prawo to wynikało, zdaniem rządu litewskiego, z samego pojęcia suwerenności. Prawnicy niemieccy dowodzili, że jedynie wotum nieufności ze strony przedstawicieli kłajpedzkiego może być podstawą do dymisji prezesa. Wszelka zaś ingerencja rządu jest naruszeniem praw autonomii.

Trybunał haski stanął na stanowisku Litwy. Wotum ufnosci, wyrażone przez sejmik mo-

Marszałek Piłsudski wyjechał do Warszawy

Pan Marszałek Józef Piłsudski wyjechał w piątek dnia 19 bm. o godzinie 20 min. 45 z Wilna do Warszawy.

Delegacja ziemi wileńskiej na pogrzebie

W piątek o godzinie 23 min. 25 pośpiesznym pociągiem wyjechała z Wilna do Warszawy delegacja Wilna i Ziemi Wileńskiej na pogrzeb s. p. Prezydenta Rzeczypospolitej. W skład delegacji wchodzi: gen. Lucjan Żeligowski, sen.

Witold Abramowicz, prof. Witold Staniewicz, wiceprezydent miasta Wilna inż. Witold Czyż. Delegacja złożyła na trumnie wieniec z napisem: „Wilno i Ziemia Wileńska swej Wysokiej Opiekunce s. p. Prezydentowej Mościckiej”.

Wileński Komitet uczczenia Pamięci Prezydentowej Mościckiej

W związku ze śmiercią zasłużonej i niestrudzonej działaczki społecznej s. p. Michaliny Mościckiej, małżonki Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, dziś, t. j. w sobotę, w Wilnie, z inicjatywy szeregowej organizacji społecznych, odbędzie się posiedzenie organizacyjne Komitetu Uczczenia Pamięci Zmarłej. Zebranie odbędzie się w sali sekretariatu wojewódz-

kiego BBWR, przy ul. św. Anny 2, o godzinie 16-ej. Organizatorzy upraszają związki i stowarzyszenia, pragnące uczestniczyć w Komitecie Uczczenia Pamięci s. p. Michaliny Mościckiej, o wydelegowanie swych przedstawicieli, którzy proszeni są o punktualne przybycie na zebranie.

Sesja komitetu studjów bloku państw rolniczych

Dnia 24 bm. rozpocznie się w Warszawie sesja Komitetu Studjów Bloku Państw Rolniczych środkowej i wschodniej Europy. Sesja ta została zwołana z inicjatywy rządu polskiego, a decyzja w tej mierze zapadła po zakończeniu prac konferencji lozańskiej.

Na sesję Komitetu Studjów Ekonomicznych zaproszone zostały państwa małej Ententy, a więc Czechosłowacja, Jugosławia i Rumunia, dalej Bułgaria i Węgry oraz państwa bałtyckie — Łotwa i Estonia.

Sesja Komitetu Studjów zajmie się przygotowaniem jednolitego frontu

państw rolniczych na dwóch ogólnoswiatowych konferencjach gospodarczych: konferencji monetarnej i konferencji ekonomicznej, poświęconej odbudowie gospodarczej państw Europy środkowej i wschodniej. Ta druga konferencja została zwołana, jak wiadomo — na dzień 5 września do miejscowości Stresa we Włoszech północnych.

Obrazy Komitetu Studjów Ekonomicznych państw bloku rolniczego Europy środkowej i wschodniej toczy się będą w gmachu ministerstwa rolnictwa i reform rolnych. (ISKRA).

Kancelarz Papen zdecydowany na walkę

BERLIN PAT. — Zwołanie parlamentu Rzeszy na dzień 30 bm. uważają koła polityczne za dowód, że kancelarz von Papen zdecydowany jest wystąpić otwarcie do walki i że nie cofnie się on przed wyłączeniem ostatecznych konsekwencji w razie, gdyby parlament odrzucił dekrety rządowe. O ile przewodnictwo obrad obejmie z tytułu starszeństwa Klara Zetkin, posłanka komunistyczna, trze-

ba się będzie liczyć z możliwością poważnych incydentów.

BERLIN PAT. — Frakcja socjal-demokratyczna Reichstagu uchwaliła dziś zgłosić natychmiast po otwarciu Reichstagu wniosek o wotum nieufności dla rządu von Papena. Socjal-demokracja wystąpią poatem z wnioskiem, domagającym się uchylenia wszystkich dekretów, i zarządzeń nadzwyczajnych, wydanych od chwili utworzenia rządu Papena.

HITLER NIE BĘDZIE MA SZEROWAŁ NA BERLIN

BERLIN PAT. — Hitler, bawiący w górach bawarskich, udzielił przedstawicielowi berlińskiemu Associated Press wywiadu. Hitler oświadczył, że bez udziału narodowych socjalistów żaden rząd w Niemczech nie może istnieć legalnie. Dzisiaj odpowiedział się za narodowymi socjalistami. 13,700 tysięcy głosów a w przyszłości liczba ta wzrosnie.

Hitler kategorycznie zaprzeczył, jakoby w rozmowie z prezydentem Rzeszy żądał oddania sobie pełnej władzy, wskazując na Mussoliniego. Dowodzi tego fakt, że hitlerowcy nie ubiegali się nigdy o tekę ministra Reichsweltry Hitler przeczy również, jakoby przyrzekł to lerować po wyborach lub popierać gabinet, v.

Papena. Zobowiązał się on jedynie do popierania gabinetu Papena, dopóki polityka wewnętrzna i zagraniczna rządu Papena odpowiadać będzie życzeniom narodowych socjalistów. Porozumienie z Francją dopódy będzie niemożliwe, dopódy się nie zmieni stanowisko rządu francuskiego.

W końcu Hitler zaprzeczył wiadomościom o planowanym marszu szturmówek hitlerowskich na Berlin. W jakim celu miałby maszerować na Berlin — zaznaczył — z ironją — skoro już tam jestem? Sprawa przedstawia się inaczej. Nie o to chodzi, kto maszeruje na Berlin, lecz o to, kto będzie zmuszony stolicę opuścić.

Odkrycie nieznanego wysp

MOSKWA PAT. — Prof. Samojłowicz donosi drogą radiową, z pokładu łamacza lodów „Rusanow”, że wykrył na oceanie Lodowatym archipelag niez-

znanych wysp, położony na 75 st. 41 m. szerokości północnej i 41 st. 20 min. długości wschodniej.

Mollison przeleciał nad Oceanem

LONDYN PAT. — Z pokładu okrętu „Ascania” spostrzeżono w piątek rano samolot Mollisona. Lotnik również zauważył okręt i pozdrowił go.

Brunswik) o 11 min 45 według czasu amerykańskiego. Mollison oświadczył, że ma dostateczny zapas benzyny, był jednak zbyt zmęczony, aby kontynuować swój lot.

Prymas Hlond w Danji

AEROPLAN, który w piątek o godzinie 5 min. 45 rano, przeleciał nad Halifaxem był poznany jako samolot Mollisona. — Mollison udał się w kierunku zachodnim.

KOPENHAGA. PAT. Pociągiem z Berlina przybył do Danji ks. kardynał Hlond. Na granicy duńskiej w miejscowości Gjedser powitał prymasa sekretarz poselstwa Leitgeber. Na przystani na wyspie Falster oczekiwali prymasa i witali uroczysto delegaci stowarzyszeń polskich oraz tłumy wychodźców, młodzieży i dzieci. Na dworcu w Kopenhadze oczekiwał ks. prymasa poseł Sokolnicki, licznie zgromadzone duchowieństwo z biskupem na czele i delegacje miejscowej kolonii polskiej. Prymas jest na czas pobytu swego gościem ministerstwa Sokolnickich i zamieszkał w poselstwie polskiem

DOSTOJNA OPIEKUNKA BIEDNYCH I NIESZCZĘŚLIWYCH



S. P.

Z CZYŻEWSKICH Michalina Mościcka

Małżonka Prezydenta Rzeczypospolitej

która w dniach głodu i powodzi tworzyła własną inicjatywą Komitetu niosące pomoc mieszkańcom m. Wilna zmarła w dniu 18 sierpnia 1932 r.

Dla uczczenia zastług obywatelskich Dostojnej Zmarłej, Jej dobroci, oraz oddania hołdu Jej Świećlanej pamięci w dniu pogrzebu 20 sierpnia r. b. o godzinie 10 rano odbędzie się w kościele Archidiecejalnym św. Jana uroczyste nabożeństwo żałobne na które zaprasza współobywatele

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

MAGISTRAT MIASTA WILNA

Żałoba na zamku królewskim w Warszawie

WARSZAWA. PAT. Zwłoki s. p. Michaliny Mościckiej, małżonki Pana Prezydenta Rzeczypospolitej spoczywają w owarłej trumnie w kaplicy zamkowej, na wysokim katafalku przybranym zielenią i krepą. Przed wejściem do kaplicy stoi warta honorowa kompanji zamkowej. Przy bramie Zegarowej na Zamku wywieszono flagę żałobną. Na schodach wiodących do kaplicy i w salach Mirowskiej, Oficerskiej i Cannaleta płoną lampy okryte krepą.

O godz. 9 min. 30 ks. biskup polowy Gall odprawił w kaplicy zamkowej za spokój duszy s. p. Michaliny Mościckiej nabożeństwo, na którym obecny był Pan Prezydent Rzeczypospolitej z rodziną, p. prezes Rady Ministrów Prystor, marszałek Sejmu dr. Świtalski, marszałek Senatu Wł. Raczkiewicz, ks. biskup Kubina oraz członkowie domu cywilnego i wojskowego Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. W sali Mirowskiej i Oficerskiej złożono księgi kondolecyjne, do których wpisyują się od samego rana członkowie rządu, korpusu dyplomatycznego, prasy i senatorowie, przedstawiciele duchowieństwa, wojskowi, sędziowie, wyżsi urzędnicy państwowi, przedstawiciele świata naukowego oraz instytucji i organizacji społecznych. Od godziny 10-tej rano niezliczone tłumy publiczności przechodzą przez komnaty zamkowe i kłękają w skupieniu przed zwłokami, oddając ostatni hołd zmarłej małżonce Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

WARSZAWA PAT. — Z powodu zgonu małżonki Pana Prezydenta Rzeczypospolitej s. p. Michaliny Mościckiej przez cały dzień 19 sierpnia przebywali na Zamku przedstawiciele władz cywilnych, wojskowych, dyplomacji, władz miejskich, organizacji i stowarzyszeń społecznych, wpisując się do ksiąg kondolecyjnych. Osobnie przyjął Pan Prezydent Rzeczypospolitej kondolencje od marszałka Sejmu Świtalskiego, marszałka Senatu Raczkiewicza i od przybyłego specjalnie z Częstochowy ks. biskupa Kubiny.

Z całego kraju i z zagranicy napływają na Zamek setki depesz z wyrazami gorącego współczucia dla Pana Prezydenta i jego rodziny. Między innymi nadesłali kondolencje ks. prymas Hlond, prezes Sądu Najwyższego Supiński, liczni posłowie i senatorowie, ambasadorowie i ministrowie pełnomocni państw obcych biskup śląski ks. Adamski, duchowieństwo różnych wyznań, profesorowie i rektorowie wyższych uczelni, prezydenci miast i prezesi rad miejskich, dyrekcje i robotnicy fabryk związków azotowych w Mościcach i Chorzowie, organizacje literackie i dziennikarskie, Rada Organizacyjna Polaków z Zagranicy, Związek Sokolstwa Słowiańskiego i Polskiego, związki robotnicze, szereg organizacji społecznych, stowarzyszenia kulturalno- oświatowych, związki nauczycielskie oraz instytucje i stowarzyszenia, których zmarła była protektorką.

sta msza żałobna. O godzinie 11 trumna ze zwłokami s. p. Michaliny Mościckiej wyniesiona będzie przez urzędników kancelarii cywilnej i oficerów gabinetu wojskowego Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i ustawiona na karawanie. W tym czasie orkiestra policyjna odegra pieśni religijne. Po mszy wyruszy kondukt żałobny w stronę cmentarza Powązkowskiego. Na czele konduktu kroczyć będą delegacje z wieniami i sztandarami oraz duchowieństwo za karawaniem postępować będzie P. Prezydent z rodziną, następnie prezes Rady Ministrów, marszałkowie Sejmu i Senatu, posłowie, i senatorowie, wyższe władze państwowe i samo rządowe, przyjdą organizacji społecznych.

Dziś odbędzie się pogrzeb

WARSZAWA PAT. — W sobotę 20 bm. przed południem odbędzie się pogrzeb małżonki Pana Prezydenta s. p. Michaliny Mościckiej. O godz. 9 min. 45 zbiorą się w katedrze św. Jana: prezes Rady Ministrów na czele rządu, marszałkowie Sejmu i Senatu, korpus dyplomatyczny, generałowie, wyżsi urzędnicy państwowi, przedstawiciele władz samorządowych oraz prezydja stowarzyszeń społecznych. — O godz. 9.20 organizacja i delegacje społeczne ze sztandarami i wieniami ustawią się na placu Zamkowym. Pan Prezydent Rzeczypospolitej wyjdzie z Zamku do Katedry krzyżankami w otoczeniu członków domu cywilnego i wojskowego.

O godzinie 10 rano rozpocznie się uroczysta msza żałobna. O godzinie 11 trumna ze zwłokami s. p. Michaliny Mościckiej wyniesiona będzie przez urzędników kancelarii cywilnej i oficerów gabinetu wojskowego Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i ustawiona na karawanie. W tym czasie orkiestra policyjna odegra pieśni religijne. Po mszy wyruszy kondukt żałobny w stronę cmentarza Powązkowskiego. Na czele konduktu kroczyć będą delegacje z wieniami i sztandarami oraz duchowieństwo za karawaniem postępować będzie P. Prezydent z rodziną, następnie prezes Rady Ministrów, marszałkowie Sejmu i Senatu, posłowie, i senatorowie, wyższe władze państwowe i samo rządowe, przyjdą organizacji społecznych.

Kondolencje Ojca Świętego

RZYM PAT. — Z powodu śmierci s. p. Michaliny Mościckiej Ojciec Święty wysłał specjalne kondolencje na ręce nekrológ s. p. Michaliny Mościckiej, Pana Prezydenta Rzeczypospolitej

RZYM PAT. — „Osservatore Romano” zamieszcza na poczesnem miejscu ty wysłał specjalne kondolencje na ręce nekrológ s. p. Michaliny Mościckiej, Pana Prezydenta Rzeczypospolitej

TELEGRAMY

WALKI W BRAZYLII

RIO DE JANEIRO. PAT. Ministerstwo wojny komunikuje, że wojska powstańcze przeszły do ofensywy w rejonie Manteguię ra zostały odparte, przyczem powstańcy ponieśli ciężkie straty.

KONFISKATA MAJĄTKÓW W HISZPANII

MADRYT. PAT. Kortezy przyjęły 262 głosami przeciwko 14 projekt konfiskaty bez odszkodowania własności osób, które brały udział w spisku monarchistycznym. WYKRYCIE DRUKARNI KOMUNISTYCZNEJ

BUDAPESZT. PAT. Policja wykryła w Budzie wielką drukarnię komunistyczną wyposażoną w najnowsze pod względem technicznym maszyny. Policja zlikwidowała całą potajemną organizację, kierowaną przez niejakiego Madzera, wraz z którym aresztowano kilka innych osób.

UKŁAD PODPISANY PO 58 LATACH. PORTO ALLEGRO. PAT. W Rio de Janeiro podpisano pakt o ekstradycji przez stępców między Brazylią a Szwajcarią. Pertraktacje trwały 58 lat, gdyż zostały rozpoczęte w roku 1874.

BANDYCI W PERSJI

BUSZIR (Persja). PAT. Bandyci opanowali stare perskie miasto, położone nad zatoką Ormuz - Dżask, zmuszając garnizon 65 żołnierzy perskich do szukania schronienia w starożytnej wieży. Zapas wody jest bliski wyczerpania. Wymiana strzałów pomiędzy napastnikami a żołnierzami garnizonu trwa bezustannie. Władze centralne wysłały do Dżaska posiłki.

KLARA ZETKIN OFORA

BERLIN. PAT. Donoszą z Moskwy, że Klara Zetkin poważnie zachorowała. Przewiduje się, że będzie ona mogła wziąć udział w otwarciu Reichstagu.

KATASTROFY LOTNICZE

CHALONS - SUR - MARNE. PAT. W katastrofie samolotu wojskowego, który spadł na ziemię z nieznacznej wysokości 2 oficerowie zostali zabici, dwóch innych członków załogi samolotu jest ciężko rannych.



S. P. PREZYDENTOWA MICHALINA MOSCICKA

WARSZAWA PAT. — Zgon czcigodnej małżonki Pana Prezydenta Rzeczypospolitej s. p. Michaliny Mościckiej wywołał powszechną żałobę w społeczeństwie, ceniącem jej bezinteresowną pracę społeczną i kryształowy charakter.

Rada Organizacyjna Polaków z Zagranicy wystosowała do Pana Prezydenta następującą depeszę:

Kancelaria Cywilna Pana Prezydenta Warszawa. Zamek. Bolesnie odczuwając

ciós, jaki dotknął Najwyższego Dostojnika Rzeczypospolitej Polskiej, zasłany Ci, Panie Prezydencie, w imieniu 7-milionowej Polonii zagranicznej wyrazy głębokiego współczucia.

(—) WŁADYSŁAW RACZKIEWICZ, prezes Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy.

(—) STEFAN LENARTOWICZ, dyrektor Biura Prasowego.

Kondolencje z Wiednia

WIEDEN PAT. — Prezydent Miklas wysłał do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Mościckiego depeszę kondolecyjną z powodu śmierci Jego małżonki.

Poczta podniebnym szlakiem

W dniu 17 bm. z lotniska na Porubanku w obecności przedstawicieli władz pocztowych odleciała podniebnym szlakiem, drogą płaków, pierwsza poczta z Wilna do Rygi i Tallina, w dniu zaś 18 bm. do Warszawy.

W ten sposób zostało nawiązane połączenie pocztowe lotniska Wilna z całą Europą i krajami pozaeuropejskimi. Nowouruchomiony szlak lotniczy uzyskuje połączenie w Tallinie ze szlakiem Tallin-Helsinki (Helsingfors), w Warszawie zaś z liniami lotniczymi: Warszawa - Gdańsk, Warszawa - Lwów, Warszawa - Poznań - Bydgoszcz - Gdańsk, Warszawa - Katowice - Kraków, a nadto Katowice - Brno - Wiedeń, Warszawa - Lwów - Czerniowce - Galatz - Bukareszt - Sofia - Saloniki (łącznie Bałtyk z Morzem Egjejskim), Warszawa - Praha - Nürnberg - Strasburg - Paryż i dalej ze wszystkimi niemal stolicami państw Europy (za wyjątkiem Kowna), oraz innymi większymi miastami. Z miejscowości pozaeuropejskich, posiadających dogodnie połączenia pocztowe z Europą, należy wymienić: Tanger, Alger, Tunis, Tripoli (Tripolis), Aleksandria (Egipt), Kair, Bejrut, Bagdad i Teheran.

Konsekracja JE. ks. biskupa Bukraby

WILNO. — Jutro w niedzielę w kościele św. Kazimierza odbędzie się konsekracja JE. ks. biskupa - nominata pińskiego ks. Kazimierza Bukraby.

Konsekratorem będzie JE. ks. arcybiskup Edward baron Ropp, współkonsekratorami JE. ks. biskup Rancan z Łotwy i ks. biskup Michalkiewicz.

Nabożeństwo rozpocznie się o godzinie 9 min. 30 rano.

Spiewać będzie chór „Echo” pod batutą p. Kalinowskiego.

KRONIKA wileńska

SOBOTA
Dzień 20
Bernarda
jutro
Balduina

Wschód słońca g 4.50
Zachód słońca g 19.15

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ U.S.B. W WILNIE

Z dnia 19 sierpnia rb.

Ciśnienie średnie: 766.
Temperatura średnia: +19.
Temperatura najwyższa: +22.
Temperatura najniższa: +16.
Opad: —
Wiatr: zachodni.
Tendencja: wielki wzrost.
Uwagi: dość pogodnie.

MIĘSKA

— WPLYWY PODATKOWE MALEJĄ. Depresja gospodarcza coraz bardziej odbija się na wpływach podatkowych mijskich.

W ciągu ubiegłych dwóch tygodni do kas mijskich wpłynęło zaledwie 31 proc. przewidzianych na ten okres wpłat.

— ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW ZAMIEJSKICH. Urząd Wojewódzki przyjmuje do dnia 1 września od właścicieli autobusów zamiejskich projekty rozk. jazdy autobusów zamiejskich w celu zatwierdzenia ich. Do zatwierdzenia przedkładane są również taryfy pasażerskie i towarowe.

— MEMORIAŁ BEZROBOTNYCH PRACOWNIKÓW UMYŚLOWYCH. Polski Zw. Prac. Handlowych, Przemysłowych, i biurowych opracował obszerny memoriał w sprawie pomocy bezrobotnym członkom związku. Memoriał mówi o sposobach zatrudnienia bezrobotnych, o akcji zapomogowej o wyeliminowaniu z akcji pomocy więcej zamożnych i t. d.

Memoriał został złożony wojewodzie wileńskiemu i odnosnym czynnikom w Warszawie.

— Roboty klinkierowe na Zamkowej. Z dniem 22 sierpnia na czas układania klinkieru na ul. Zamkowej, zostanie ona zamknięta dla ruchu kołowego. Na posiedzeniu komisji w Starostwie Grodzkiem pod przewodnictwem p. starosty grodzkiego, w obecności przedstawicieli Magistratu i komendanta policji, zdecydowano czasowo ruch kołowy kierować, omijając ul. Zamkową ulicami: Bonifraterską, Ludwisarską Wileńską, Niemiecką i Wielką. Po tej trasie czasowo kursować będzie linja autobusowa Nr. 1. Linje autobusowa Nr. 3, zdecydowano kierować ulicami: Bonifraterską, Ludwisarską, Wileńską, Żeligowskiego, Zawalną i W. Pohulanką.

— ROBOTY BRUKARSKIE. Chcąc przysiąc z pomocą bezrobotnym brukarzom magistrat zamierzał naprawę bruków w kilku punktach miasta. Na ul. Nowogrodzkiej naprawa jedni już ukończona, zaś na ul. Bonifraterskiej wczoraj rozpoczęto.

KOLEJOWA

— Sprostowanie. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie na wykonywanie robót ładunkowych, oraz obsługę podróźnych na st. Stolpe, zawarła umowę z przedsiębiorcą p. Tajtelbaumem, który reguluje wyłącznie stosunek Dyrekcji z przedsiębiorcą, cały zaś stosunek pomiędzy przedsiębiorcą a wynajętymi przez niego pracownikami, leży poza kompetencją Dyrekcji i dla tego delegacja robotników ze Stolpów, żadnych wskazanych w artykule wyjaśnień nie otrzymała.

TEATR I MUZYKA

— Józef Winawer w w tytulewoli roli „Kłopoty Bourrachona”. Dziś w sobotę 20-VIII o godz. 8 m. 15 premiera rozkosznej farsy Laurenta Doullera p.t. „Kłopoty Bourrachona”. Reżyserem tej sztuki jest p. Bonecki, którego zarówno kapitalna kreacja Burcewa, jak i odwołanie Azeła ośmiły Wilnian. Obecna premiera jest majstersztykiem p. Boneckiego w dziedzinie lekkiej komedii. Wilno które powoli zwyknie udeża swego zaufania, trzeba jaknajgoręcej zachęcić do objęcia „Kłopotów Bourrachona”; gdyż jest to jedna z nielicznych okazji rozkoszowania się twórczością znakomitego artysty, który tylko krótki czas goszcząc w naszym mieście. Jakby tej okazji było za mało, Dyre. Teatru przygotowała jeszcze jedną niespodziankę, angażując do tej sztuki p. Winawera który na pecha: jako student nie mógł przyjechać do siebie kochanki, jako mąż zdobył się rogi. Laurent Douillet nie był rasowym Francuzem, gdyby nie potrafił w tych perypetyj na wesoło, gdyby nie napisał przekonujących ról dających szerokie pole do popisu p. Zielińskiej, Grelichowskiej, Wyrzykowskiemu; Glińskiemu i Wasilewskiemu w rolach naczelnych. Premiera zapowiada się wybornie.

Jutro wieczorem „Kłopoty Bourrachona”. — Nowa Rewja artystów Teatru „Morskie Oko” w Teatrze Letnim. Dziś, w sobotę 20-VIII o godz. 8 m. 15 w Teatrze Letnim po raz drugi arcywesoła, szampańska rewja p.t. „My damy pieniądze”. Najważniejsze szlagiery: „Katusza”, „Promienie BB”, „Aniol dozorca”, „A moze jutro przyjdzie znow”, „Chciałbym kogoś pokochać”, „Ja nie lubię tiku”, „Aktualja polityczna” i in., wywoływały na wczorajszej premierze huragan braw. Pan Sempolński jak dobry gospodarz, który nie odrzuca daje najlepsze wio, w nowej Rewji pobija własne rekordy pierwszego programu. Pan Gruszczyński w nowym repertuarze, pani Leitkówna, Carnero, Kozłowska i zawsze uśmiechnięty, zawsze ludwik wesołości, przemiły gość Wilna Ludwik Sempolński

Echa zająć w Holszanach

WILNO. — Ołtęcie w Holszanach panuje całkowity spokój, niemniej jednak wypadki poniedziałkowe są powszechnie komentowane.

Władze policyjne prowadzą dochodzenie przeciwko niektórym uczestnikom najsia na dom Kirłowskiego Hirsza (nie Kopelowicza).

Siedem osób ma być pociągniętych do odpowiedzialności za gwałt publiczny i opór władzy.

Onagadają wypadki przed kościołem, przypominają o podobnych zająciach z przed kilku laty, kiedy to ludność, oburzo na wybudowaniem straganów handlarzskich tuż w sąsiedztwie świątyni, zburzyła je, rozpedzając kramarzy na cztery wiatry.

Komunikat urzędowy

W sprawie zająć w Holszanach otrzymujemy następujący komunikat urzędowy:

W dniu 15 sierpnia rb. o godzinie 13.30 w Holszanach, po ukończeniu nabożeństwie w kościele, tłum około 400 osób zebrał się koło domu, należącego do Kozłowskiego Ieka, a przylegającego do ogrodzenia cmentarza, okalającego kościół. Z tłumy rzucano kamienie, któremi wybito 17 szyb oraz stłuczono lustro i 4 wazy, znajdujące się w mieszkaniu. — W tym czasie kilku osobników z tłumy wzięło

Okradzenie kościoła św. Stefana

WILNO — Korzystając z chwilowej nieuwagi służby do kościoła św. Stefana przy ul. Stefańskiej zakradli się złodzieje, którzy wy-

Krewki soltys

WILNO. — W wsi Dziechlicy gm. bralskiej podczas zabawy w tamtejszej świątyni, soltys wymienionej w Dziechlicy Antoni Kisiel usiłował zastrzelić Bronisława Daleckiego. Kula trafiła go w czapkę, nie czyniąc

Handlarze żywym towarem

WILNO. — W wyniku dłuższej obserwacji władze bezpieczeństwa aresztowały czterech osobników, którzy pod pretekstem angażowania młodych dziewcząt do pracy w majątkach ziemskich w Prusich Wschodnich wywozili je do

Z POGRANICZA

— TRAGEDJA WYSIEDLONEGO. W dniu wczorajszym na odcinku granicznym Michrowieze wysiedlono po raz 9-ty rodzinę Tomasza Bilgarajewa z Borysowa. Bilgarajew b. oficer carski za rzekome antykomunistyczne wystąpienia w roku 1928 został osadzony w więzieniu, gdzie przebywał aż do roku 1932. Podczas czteroletniej katorgi Bilgarajew dostał pomieszania zmysłów i po zwolnieniu wysiedlono go do Łotwy. Z granic Łotwy po pewnym czasie Bilgarajewa wysiedlono z powrotem na teren sowiecki, skąd przesiedlono nieszczęśliwego do Polski. Ponieważ i z Polski wysiedlono Bilgarajewa jako obcokrajowca władze sowieckie wysiedliły go do Finlandii. Nieszczęśliwego Bilgarajewa 9 razy wysiedlano tam i z powrotem lecz nigdzie nieprzyjmowano go. Obecnie Bilgarajew wydany został z granic Rejsji sowieckiej wraz z żoną i 19-letnim synem. Ponieważ i tym razem władze graniczne Polski nie przyjęły Bilgarajewa błąknął on w pasie granicznym między strażakami sowieckimi. Żona jego zwróciła się do komendanta naszego odcinka z prośbą o zezwolenie wyjechać na ul. Francji, lecz spotkała się z odmową.

WYTRWAŁY UCIEKINIER

Na jednej z tratw spławianych tranzytem do Łotwy i Litwy a stanął do Prus, przedostał się na teren polski 15 letni chłopiec z zakładu wychowawczego w Połocku na zwłóknieniu Urszynowski Adam, syn dowborczyka. Po zgonie ojca i matki oddał go znajome do zakładu wychowawczego. Ponieważ chłopak czuł się tam źle kilkakrotnie zamierzał zbiec do Polski, lecz nie znalazł dobrze kierunku stałe błądził, i raz nawet już na granicy łotewskiej został zatrzymany przez strażnika sowieckiego. Po wyznaczeniu Urszynowski zrobionym własnoręcznie kajakiem kilkakrotnie urządził dłuższe wyściki Dźwina i zapoznał się doskonale z granicą. Poinformowany przez rybaków, gdzie znajduje się granica polska, chłopak kajakiem udał się do Polski.

WZMOŻONY SPŁAW NA DŹWINIE

Ostatnio na Dźwinie wzmożony się znaczenie ruch spławny. Codziennie kilkadziesiąt tratw z drzewem sowieckim przyjeżdża do Rygi i Klajpedy.

WYPADKI I KRADZIEŻE

— WŁAMYWACZKA. Rustejko Helena (zauł. Krupniczy 3) zapomniała wyjęcia szuby dostąpiła się do mieszkania Wekslera Zalmana (zauł. Krupniczy 3) skąd skradła białinę stołową, oraz poscielową. Złodziejkę zatrzymano.

— WYSTĘPOWICZE. Na dworcu kolejowym aresztowano dwóch włamywaczy pochodzących z Katowic i jednego między narodowego złodzieja kieszonkowego. Aresztowanych wobec poszukiwania ich przez sądy i wydziały Siedce Śląska i Pomorza odesłano do Katowic.

— WYPADEK Z CYKLISTĄ. Zjeżdżając z ul. W. Pohulanki, spadł z roweru Stanisław Ryczyński (Kurhany 7). Odnosił on dotkliwie obrażenia ciała.

— DZIECKO WYPADŁO Z WÓZKA. Z rąk matki wysliznął się wózek w którym znajdował się 5 miesięczny Kazimierz Żylwicki (Sierakowski 23). Wózek zjeżdżając po stronie ul. Sierakowskiego wyrzucił dziecko na bruk. Chłopak uległ obrażeniu głowy i rąk.

— UTONĘŁA DZIEWCZYNIKA. Bawiąca chwilowo na wsi mieszkanka Wilna, 11 letnia Kazimiera Wojcicka utonęła w czasie kąpeli w jeziorze Dryświata.

— ZŁODZIEJE NA WESŁU. Zawodowi złodzieje Kac Mojżesz (Wengry 13), Goldstetny Morduch (Nowogrodzka 6), Wesołki Mojżesz (zauł. Krawiecki 6) i Zak Sruł (Szpitalna 21) skradli na szkodę Pocztera Leona (Lipówka 5/6) pozostawioną w taksowie ma rynek wraz z gotówką łącznej wartości 270 zł. Sprawców kradzieży zatrzymano. Poczter bawił na weselu przy ul. Straszna, gdzie też właśnie kradzież popełniono.

— Zatrzymanie poszukiwanego. Przez tuższy Wydział zostali zatrzymani Zawadzki Czesław (Tyzenhauzowska 4) Okraso Wacław i Żukiewłówna Anna, bez stałego miejsca zamieszkania, poszukiwani przez Sąd Grodzki za kradzieże. Wymienionych przesłano do więzienia Łukieskiego.

— Między sąsiadkami. Z niezamkniętego mieszkania Wolkowiczowej Reginy (Ulańska 15), Andrzejska Zofja zam. tamże skradła 50 zł. Złodziejki narazie nie zatrzymano.

WOLÓŻYŃ

— KAZIRODCA. Aresztowany został mieszkanie wsi Bobrowieze gm. wolożyńskiej K. Unuczek pod zarzutem utrzymywania stosunków kazirodczych z 17 letnią córką.

Unuczek liczył lat 48 i oprócz córki zniewolił 4kuzynki, które pod groźbą utrzymaniały z nim stosunki.

SPORT

I P.P. LEG. WALCZY O WEJSCIE DO LIGI

Mistrzostwa pikarskie skończone. Naszym mistrzem została drużyna I p.p. Leg., na której leży teraz ciężki obowiązek godnego reprezentowania honoru okręgu wileńskiego w rozgrywkach międzyokręgowych i — co daje Boże — międzygrupowych.

Pierwszy mecz międzyokręgowy odbędzie się w Wilnie już 21 b.m. O godz. 15 m. 30 na boisku Makabi ujrzymy pierwszego przeciwnika naszego. Będzie nim mistrz Polesia.

W tydzień później, 28 b.m., znów na boisku Makabi będziemy mieli drugi mecz, na ten raz z mistrzem okręgu białostockiego. Na ten raz drużyna 76 p. z Grodna. Będą to dwa emocjonujące mecze i trzeba przypuszczać, przyniosą Wilnu dwa zwycięstwa. Doskonała forma drużyny I p.p. Leg. pozwala nam robić takie przypuszczenia. (t)

KOLARSKIE MISTRZOSTWA WILNA

W dniu 28 b.m. na szosie grodzkiej odbędzie się zawody kolarskie o mistrzostwo Wilna. Trasa przewidziana — 50 kilometrów.

Start o 10 rano, przedtem o 9-tej zbiórka zawodników w Ponarach.

Jednocześnie dowiadujemy się, że w związku z krótkim mającem odbyć się otwarciem toru kolarskiego na stadionie Ośrodku W. F. na Pióromoncie, zawodnicy mogą trenować na torze (codziennie od 19 b.m.) w godzinach od 4 — 7 po poł.

Karty wstępu na tor w celu treningu mogą zawodnicy uzyskać u p. Felitana w lokalu Wil. 4-wa Cyklistów i Motocyklistów (Niemiecka Nr. 9). (t)



Przedstawiciele Wileńskiej Dyrekcji Poczty i Telegrafów na lotnisku w Porubanku pod Wilnem w dn. 17 sierpnia rb. przy otwarciu lotu pierwszej poczty Warszawa — Wilno — Ryga — Tallin: 1) zastępca prezesa Dyrekcji inż. Mieczysław Nowicki, 2) naczelnik Wydziału Pocztowego Feliks Babicki, 3) inspektor telegr. inż. Witold Kolanowski i 4) kierownik Oddz. Komunikacyjnego radca Jan Soltys.

Poczta lotnicza jest dostępną dla szerzego ogółu, gdyż za minimalną dopłatą do zwykłej opłaty pocztowej, nadawca może takąową we wszystkich urzędach pocztowych i agencjach pocztowych na całym terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej W mijszowościach i do miejscowości, które nie posiadają komunikacji powietrznej, poczta przewożona jest częściowo samolotem, częściowo koleją. W miastach, które posiadają komunikację powietrzną, jak Wilno, rozmieszczone są specjalne skrzynki dla poczty lotniczej, a ponadto pocztę tę można nadawać przez całą noc w urzędach pocztowo - telegraficznych.

Zaprowadzenie poczty lotniczej Warszawa — Wilno — Ryga — Tallin, jest aktem troski rządu o dobro Państwa i społeczeństwa i poza doniosłym sukcesem politycznym, przyczyni się w bardzo znacznym stopniu do usprawnienia komunikacji pocztowej i ożywienia ruchu przemysłowo-handlowego na północno - wschodnich terenach Polski.

Święto 1 p. a. I. Legjonów

WILNO. Onegdaj znajdujący się na ćwiczeniach w obozie Pohulanka, 1 pułk artylerji lekkiej Legjonów obchodził swe święto pułkowe.

Na uroczystości złożyła się msza św., apel poległych, defilada i obiad żołnierski. W święcie walecznych artylerzystów wziął m. in. udział dowódca pierwszej dywizji gen. Skwarczyński.

O godz. 3 po poł. z Pohulanki wyleciał samolot wiozący meldunek p. Marszałkowi Piłsudskiemu do Piłkiszek podpisany przez gen. Skwarczyńskiego i dowódcę pułku Filipkowskiego następującej treści:

„Artylerzyści 1 p. a. I. Leg. im. Marszałka J. Piłsudskiego, znajdujący się na ćwiczeniach w obozie Pohulanka, w 18 rocznicę powołania do życia, składają Ci ukochny Wodzu i Szeffe wyrazy hołdu i głębokiej czci, oraz zapewnienie, że zawsze gotowi stanąć na two rozkazy”.

W godzinie potem lotnik wrócił do obozu powiadając, że meldunek zrzucił na terenie dworku p. Marszałka.

— Józef Winawer w w tytulewoli roli „Kłopoty Bourrachona”. Dziś w sobotę 20-VIII o godz. 8 m. 15 premiera rozkosznej farsy Laurent Doullera p.t. „Kłopoty Bourrachona”. Reżyserem tej sztuki jest p. Bonecki, którego zarówno kapitalna kreacja Burcewa, jak i odwołanie Azeła ośmiły Wilnian. Obecna premiera jest majstersztykiem p. Boneckiego w dziedzinie lekkiej komedii. Wilno które powoli zwyknie udeża swego zaufania, trzeba jaknajgoręcej zachęcić do objęcia „Kłopotów Bourrachona”; gdyż jest to jedna z nielicznych okazji rozkoszowania się twórczością znakomitego artysty, który tylko krótki czas goszcząc w naszym mieście. Jakby tej okazji było za mało, Dyre. Teatru przygotowała jeszcze jedną niespodziankę, angażując do tej sztuki p. Winawera który na pecha: jako student nie mógł przyjechać do siebie kochanki, jako mąż zdobył się rogi. Laurent Douillet nie był rasowym Francuzem, gdyby nie potrafił w tych perypetyj na wesoło, gdyby nie napisał przekonujących ról dających szerokie pole do popisu p. Zielińskiej, Grelichowskiej, Wyrzykowskiemu; Glińskiemu i Wasilewskiemu w rolach naczelnych. Premiera zapowiada się wybornie.

Jutro wieczorem „Kłopoty Bourrachona”. — Nowa Rewja artystów Teatru „Morskie Oko” w Teatrze Letnim. Dziś, w sobotę 20-VIII o godz. 8 m. 15 w Teatrze Letnim po raz drugi arcywesoła, szampańska rewja p.t. „My damy pieniądze”. Najważniejsze szlagiery: „Katusza”, „Promienie BB”, „Aniol dozorca”, „A moze jutro przyjdzie znow”, „Chciałbym kogoś pokochać”, „Ja nie lubię tiku”, „Aktualja polityczna” i in., wywoływały na wczorajszej premierze huragan braw. Pan Sempolński jak dobry gospodarz, który nie odrzuca daje najlepsze wio, w nowej Rewji pobija własne rekordy pierwszego programu. Pan Gruszczyński w nowym repertuarze, pani Leitkówna, Carnero, Kozłowska i zawsze uśmiechnięty, zawsze ludwik wesołości, przemiły gość Wilna Ludwik Sempolński

450 H. P.

siły wodnej do wykorzystania

maj. Landwarów

Posiedzenie komitetu budowy pomnika J. Montwiłła

Wczoraj w godzinach wieczornych odbyło się w sali konferencyjnej Wil. Banku Ziemskiego posiedzenie Komitetu Budowy Pomnika Józefa Montwiłła.

Obradom przewodniczył prezes Komitetu p. L. Ostreyko, który poinformował zebranych, że prace związane z budową pomnika, zbliżają się ku końcowi.

Pedestał, wykonany z polnego ciosanego kamienia został już całkowicie zakończony.

Część dolna piedestału tworzy lawę kamienia, świetnie harmonizującą z całością pomnika, na którym figurę wyłobioną w kamieniu lakonicznie napis: „Józef Montwiłł”.

Posąg J. Montwiłła odlany z brązu, wagi 700 kg, montuje się pod kierownictwem projektodawcy p. prof. B. Bażukiewicza.

Montaż poszczególnych części posągu potrwa przeszło trzy tygodnie, poczem figura przewieziona zostanie na skwer po-franciszkański i ustawiona na piedestale. Dokładny termin odsłonięcia pomnika ustalony zostanie nieco później. Dziś jednak możemy zakomunikować, że uroczystość ta odbędzie się w okresie 25-30 września. Odsłonięcie pomnika poprzedzi uroczyste nabożeństwo, poczem nastąpi ustalony ceremoniał odsłonięcia w obecności przedstawicieli władz, rodziny J. Montwiłła, przybyłej z Litwy Kowieńskiej oraz przedstawicieli rozmaitych organizacji i instytucji do broczynnych i społecznych.

Chóry „Litni” wileńskiej wykonają podczas tej uroczystości specjalną kantatę.

Następnie omawiany był projekt urządzania w sali „Litnia” akademii, poświęconej Filantropii.

Przedstawiciele Komitetu, łącznie z zarządem „Litni” mają opracować szczegółowy program akademii i przedłożyć na najbliższym posiedzeniu do aprobaty.

Działalność społeczna i filantropijna J. Montwiłła zobrażowana zostanie w specjalnej księdze pamiątkowej, która ukaże się w dniu odsłonięcia pomnika w opracowaniu p. prof. Józefa Wierzyńskiego.

Jak nas informują, władze litewskie przybięły udzielić przepustek granicznych osobom, udającym się do Wilna na odsłonięcie pomnika J. Montwiłła.

Ulgowe cło na pestki moreli

Izba Przemysłowo - Handlowa w Wilnie podaje do wiadomości zainteresowanych importerów towarów kolonialnych, że w okresie od 1-go grudnia 1932 do 1-go lutego 1933 r. cło na pestki egzotyczne odmiany moreli, t. zw. „ghejsji” za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu będzie wynosić 43 zł za 100 kg., — zamiast 172 zł za 100 kg., które obowiązują obecnie.

Warunkiem uzyskania tego zniżonego cła będzie eksport do Persji, dokonany w stosunku wartościowym 1:6.

nowogrodzka

— SZKODNICZY SKARBU PANSTWA SPALIŁ SOBIE ZABUDOWANIA. W tych dniach we wsi Zamościany pow. Wołozynskiego w zagrodzie Hułki Piotra wybuchł pożar, który przeniósł się na sąsiednie zabudowania. Spaliło się razem trzy domy mieszkalne oraz część zabudowań gospodarczych. Straty wynoszą 19 tys. zł. Pożar ugaszczono szczyżynską ochotniczą straż pożarną.

W czasie akcji ratowniczej ujęto na gorącym uczynku kradzieży. Kilkakrotnie karanego za kradzież Wacława Sielickiego, pochodzącego z maj. Szczyżyna, który usiłował okraść pogorzelników.

—UTONIĘCIE ŻOŁNIERZA W SŁONIEMIE. W dniu 15 b. m. w czasie kąpania się w rzece Szczarze opodal koszar wojskowych w Słoniemiu utonął strzelec 79 p. p. Jan Boczek. Zwłoki boczek wydobyto.

stonimaska

— UTONIĘCIE ŻOŁNIERZA. Onegdaj o godzinie 13-tej podczas kąpeli w Szczarze, około koszar wojskowych utonął strzelec 5 komp. 79 pp. Jan Boczek, pochodzący z powiatu łowickiego. Zwłoki trupa odnaleziono i w dniu dzisiejszym pogrzebano.

— SLADY NIEWOLI CARSKIEJ NA ULICACH SŁONIMA. Nie bacząc na to, że ostatni przedstawiciele caratu — żołnierze, byli w Słoniemiu we wrześniu 1915 r. i że dzięki Bogu już więcej po swym sromotnym odwrocie nie wrócili, ślady nie wili rosyjskiej spotykamy i dziś jeszcze dość często. W Słoniemiu np. na rogach ulic są dotąd słupki betonowe z orlem rosyjskim (o dwu głowach), przypominające przedchodnim ciężłe czasy zaborcze i tę smutną naszą przeszłość. Możeby kompetentne ku temu czynniki zechciały zwrócić na to uwagę i te niewdzięczne „pamiątki” usunąć.

— TURBINA WODNA JEST JUŻ CZYNNĄ. Dowiadujemy się, że już od kilku dni pracuje w nocny turbina wodna, przy elektrowni mijskiej. Prace jej jednak ze względu na wysoki poziom wód nie są zbyt okazałe, tem nie mniej jednak zastępują one w zupełności silnik spalinowy przedchodnim ciężłe czasy zaborcze i tę smutną naszą przeszłość. Możeby kompetentne ku temu czynniki zechciały zwrócić na to uwagę i te niewdzięczne „pamiątki” usunąć.

grodzieńska

— „NOWY DZIENNIK KRESOWY” PRZESTAŁ WYCHODZIĆ. Wychodzący od dłuższego czasu w Grodnie „Nowy Dziennik Kresowy” będący mutacją jednego z wydawnictw prasy czerwonej warszawskiej, nie ukazał się wczoraj. Podobno [wskutek niewywiązania się wydawców grodzieńskich ze swych zobowiązań finansowych „prasa czerwona” wstrzymała wysyłkę gazety

JAK SIĘ PRZEDSTAWIA SPRAWA STRAJKU ELEKTROWNI MIEJSKICH. Jak już podawaliśmy we wczorajszym numerze naszego dziennika, pertraktacje w sprawie likwidacji strajku stanęły na marowym punkcie, gdyż obie strony walczące nie chcą odstąpić ze swych żądań.

Jeżeli chodzi o ścisłość, to nie wiemy dlaczego właściwie wybuchł strajk, gdyż prawie wszystkim żądaniom robotników było zadowolony jeszcze przed wybuchem strajku.

Ogłoszony w dniu wczorajszym komunikat pracowników elektrycznych, powtarza te same żądania, które zostały wysunięte na ze posiedzenia u p. starosty, i które zostały na także posiedzeniu przyjęte przez p. wice - prezydenta, z tą tylko różnicą, że przedstawiciele robotników żądali wypłacenia zaległych poborów do godz. 15-tej tegoż dnia, a p. wice-prezydent proponował wypłacić zaległe pobory za czwartek w przeciągu trzech dni.

Różniemy i współpracujemy pracownikom miejskim, którzy nie otrzymując regularnie poborów swoich, znajdują się w bardzo krytycznym położeniu, lecz z drugiej strony powinni być trochę więcej liczyć się z ciężkim stanem materialnym kasy magistrackiej.

W dniu wczorajszym dopływ światła i wody był normalny. Kofy elektryczny obsługują palacze kolejowi.

LIST DZIĘKUJĄCY DLA TUTEJSZEJ STRAZY POZARNEJ. Pan Prezydent miasta otrzymał od magistratu m. Lidy list dziękujący dla tuł straż pożarnej za jej pomoc podczas gaszenia pożaru w Lidzie.

ROK DOMU POPRAWY ZA UDUŻENIE WŁASNEGO DZIECKA. W środę dnia 18 b. m. Sąd Okręgowy w Grodnie rozpatrywał sprawę z oskarżenia Emilii Biełkowej lat 40 zam. w majątku Szczuczynie o udużenie własnego nieślubnego dziecka, którego pochowała w polu.

Na przewodzie sądowym oskarżona tłumaczyła się tem że znajdowała się w bardzo krytycznym stanie materialnym, że z dzieckiem nikt nie przyjął ją do pracy. Sąd przyjmując pod uwagę oczywisty krytyczny stan oskarżonej skazał ją na rok domu poprawy.

ZNOWU P. DYTKO. Znany już czytelnikom sekwestrator Urzędu Skarbowego złożył w ostatnim tygodniu już trzeci protokół zameldowania o stawianiu mu oporu przy wykonywaniu swoich czynności.

Opornym tym płatnikiem był tymczasem p. Piotr Obuchowicz, zam. przy ul. Orzeszkowej 25.

Dziwnem jakimś jest jednak, że żadnemu z sekwestratorów nie stawiają takiego oporu przy wykonywaniu swoich czynności jak p. Dytko.

KRADZIEŻE. Na szkodę Anny Borsowskiej (Brygidzka 7) skradziono ze strychu białej wartości 40 zł. przez niewykrytych sprawców.

Na szkodę Marii Pusłowskiej Grandzicka 24. skradziono przez okno książeczkę oszczędnościową i zegarek.

Również przez okno skradziono na szkodę Olgi Piotrowskiej (Zeromskiego 2) różne rzeczy wartości 60 zł.

Na szkodę Krzemieńskiego (Rejmona 12) skradziono różne rzeczy wartości 200 zł.

baranowicka

CZY TO PRAWDA? W Baranowiczach jest sporo lekarzy, to też dla wygody społeczeństwa i swojej ustanowili dyżury nocne.

Zasadniczo jedzie w nocy do chorych tylko lekarz dyżurny, ale uważamy, że jeżeli lekarz dyżurny jest zajęty, obowiązkiem każdego lekarza, gdy go o to proszą, jest obowiązkiem nieść pomoc choremu.

Inaczej śmiać rozumie te sprawę p. Dr. Nochumowski, który podobno na prośbę Frumy Molczadzkiej nie zechciał jechać do jej matki i podobno zatrzasnął przed nią drzwi i stanowczo wyjechał odmówić.

Sprawy tej nie zarysujemy z obowiązku dziennikarskiego na podstawie skargi złożonej do władz administracyjnych, które zarządziły przeprowadzić dochodzenie.

Dochodzenie to wyjaśni, kto miał rację, czy p. dr. Nochumowski, czy też Fruma Molczadzka i czy prawdą jest, że dlatego matka jej umarła w powodu późnego zgłoszenia się do lekarza ale już innego, bo dra Weyla.

SPRAWA WYMAGAJĄCA WYSWIETLENIA. W dniu dzisiejszym zgłosiła się ze żmiami w oczach niejaką Zofia Kadziewiczowa właścicielka folwarku Jakimowicze i okazała ogłoszenie, wystawiające jej folwark na licytację, przez komornika przy sądzie okręgowym w Nowogródku na dzień 18 października.

Opowiadanie p. Zofii Kadziewiczowej, jest dość komiczne i jednocześnie bolesne o ile ma się rozumieć polega na prawdzie, dowodów tej prawdy nie mamy i całą tę historię opieramy na jej opowiadaniu.

Sprawa przedstawia się podobno tak. Będąc w kłopotach pieniężnych (jak każdy dzień) pożyczyla od Hirsza Burela 500 zł. i od Jeruchima Knielewicza 300 zł. i podobno ci panowie pobierali od niej po 10 proc. miesięcznie, a suny te wzrosły pierwsza do 1266 zł. i druga do 1750 zł.

Racjonalnie Ulokowana Gotówka
w dobre kryzysu to wkład w KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI POWIATU GRODZIŃSKIEGO
Wysokie oprocentowanie — całkowite bezpieczeństwo — wypłaty na każde żądanie.

sean. o g. 6, 8 i 10.15.
Dźwiękowiac Kino „POLONJA”
Pocztowa 4.
Ryszard Barthelme, Nail Hamilton i Douglas Fairbanks w wielkim dźwiękowym 100 proc. dramacie filmowym.
p. t. **„PATROL”**
Wstęp od 75 gr.

Dźwiękowiac Kino „APOLL O”
Dominik. 25.
Joan Crawford, Anita Page, Rod La Roque i Józefina Dünn w filmie dźwiękowym p. t. **TANIEC WŚRÓD SERC**
wstęp 65 groszy

KINO „PALACE”
Orszak. 13.
BRUNO KASTNER w wielkim filmie p. t. **Dziewczęcy raj**
wstęp 45 gr.
Seansy o g. 5, 8 i 10.15

Początek seansów o g. 6, 8, 10, 10.10
Ceny miejsc od 65 gr.
Ujrzymy królewską parę kochanków ekranowych Maurice Chevalier i Jeannette Mc. Donald w przebojowym superfilmie genialnego Ernesta Lubicza
p. t. **„Godzina z tobą”**
Nad program tygodnik „Paramount”

INFLANCKIE SIEDZIBY HOME ARTYSTKI

Wywiad? Bynajmniej. Wywiad jest zawsze czymś wymuszonym, garścią wypowiedzi osoby, która wie, że każde słowo trafi do druku, będzie może czytane i komentowane, lub nawet gorzej — nie zostanie wcale zauważone! Wywiad jest na miejscu względem np. dyrektora przedsiębiorstwa, który podzielił się z pytającym szeregiem cyfr, ilustrujących stan jego instytucji, ale stosowany do jednostek twórczych, literatów i artystów, jest zawsze mniej lub więcej sztuczną, naciganą, przy pomocy starannie retuszowaną fotografię, „ozdobioną” nienaturalnym uśmiechem...

Nie wywiad więc, ale obserwacja. rzut oka na codzienne życie rodzinne artystki, głoszącej już w Polsce, a jeszcze bardziej na Zachodzie. Takta to już struktura ludzkiego umysłu, że bardzo mało. (z wyjątkiem zawodowych plotkarzy), interesujemy się życiem naszych sąsiadów, dopóki wiadomość o nich nie sięga poza naszą parafję. Niechcąc jednak stanąć się ozi jakierobądź powodu głosi, „wnet każdy zaczyna dopytywać, co taka sława jada na obiad i jakiego koloru nosi pyjame. Dumny jest wtedy współpiewnik, który na pytanie potrafi zadawalająco udzielić odpowiedzi. Cóż robić? Nie każdego stać na własny tytuł do sławy, miło więc choćby blaskiem cudzej się przyozdobić. Aureola artystów promienieje na otoczenie. Toteż tej powszechnie ludzkiej ulęgającej słabości, cieszą się i chlubią Inflanty „swoją” Anną Römerową, a że sławna malarka jest jedno

a mając zabezpieczenie wekslowe wystawił jej majątek (35 ha) na licytację. Biedna kobieta — wdowa, mająca 7 dzieci przyszła szukać ratunku, to też poradzono jej, aby złożyła podanie do Komitetu Finansowego Rolnego i skargę do Pana Prokuratora za lichwę.

Napewno pan Prokurator wyjdzie tej sprawie i o ile to polega na prawdziwych lichwiarach posiada w właściwym miejscu. Wprost trudno jest uwierzyć w to wszystko, ale dzisiaj pomiędzy lichwiarzami są to rzeczy możliwe.

Przedstawiciele.n naszego pisma w BARANOWICZACH
jest p. **Serafin Głębik**
Ułańska 108 tel. 202
Przyjmuje ogłoszenia i prenumeratę filja Administracji Baranowicze ul. Szosowa 178 tel. 253.
w godzinach 10—14 oraz 18—20 codziennie

Radio wileńskie
SOBOTA DNIA 20 SIERPNI 1932 R.
11.58: Sygnał czasu. 15.10: Program dzienny. 15.15: Muzyka z płyt. 15.25: Komun. met. 15.30: Wiadomości wojskowe. 15.40: Słuchowisko dla dzieci. 16.05: Koncert życzeń. 17.00 Koncert. 18.00: Odczyt. 18.20: „W Pałacyku Łazienkowskim”. 18.50: Muzyka lekka. 19.10: Rozmaitości 19.15: Tygodnik literacki. 19.30: Program na niedzielę. 19.35: Prasowy dziennik radiowy. 19.45: Pogadanka muzyczna M. Józefowicza. 20.00: Koncert. 20.40: Na widokregu. 20.35: D.C. koncertu, 21.50: Komun. 22.05: Koncert Chopinowski. 22.40: Wiadomości sport. 22.50: Muzyka tan.

Giełda warszawska
Z dnia 19 sierpnia rb.
WALUTY I DEWIZY
Holandia 359.30—360.20—358.40.
Londyn 31—31.03—31.18—30.86.
Nowy York 8.921—8.941—8.901.
Nowy York kabel 8.926—8.946—8.906.
Paryż 34.98—35.07—34.89.
Praga 26.39—26.45—23.33.
Szwajcaria 173.95—174.38—173.52.
Włochy 45.65—45.87—45.43.
Berlin 212.40.
Tendencja niejednolita.

PAPIERY PROCENTOWE
3 proc. poz. bud. 35.5.
5 proc. konwers. 37
4 proc. invest. ser. 104.5.
6 proc. dolarowa 55—55.25.
4 proc. dolarowa 49.10—49.
7 proc. stabilizacyjna 50—50.5—50.38—
10 proc. kolej. 101.
8 proc. obl. bud. BGK 93.
4,5 proc. L. Z. ziemskie 39,5.
6 proc. L. Z. m. Warszawy 47,5.
8 proc. m. Warszawy 58.25—58,5—59,5.
8 proc. L. Z. m. Łodzi 57.
10 proc. L. Z. m. Siedlec 51,75 — 51,5.
Tendencja mocniejsza.

AKCJE
Bank Polski 71—71.25. Cukier 19.5:
Tendencja mocniejsza.
POLSKIE W NOWYM YORKU
Dillonowa 37,25; Stabilizacyjna 50; Warszawska 38—37,5.

PRZEKAZY PIENIĘŻNE na przesyłki do Z. S. R. R.
Przedstawicielstwo Handlowe Z. S. R. R. w Polsce
podaje niniejszym do wiadomości, że wszelkie przekazy pieniężne ua „Torgsin” przyjmują następujące banki: Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank Zachodni oraz Bank Powszechny Kredytowy, które dają pełną gwarancję natyżetego i szybkiego załatwienia tych przekazów.
Wszelkich informacji udzielały wspomniane banki i ich oddziały, jak również Przedstawicielstwo Handlowe Z. S. R. R. w Polsce, Warszawa, ul. Koszykowa 4 tel. 9-06-66.

związkowe Kino „Helios”
Dziś premiera Najbardziej atrakcyjny podwójny program!
1) Najpiękniejsi gwiazdory ekranu **RYSZARD BARTHELMES** i **PATROL** Film wykonany w wielkim rozmiarze
2) Przejdy erotyczny **PARYŻANKA** Współczesna miłość. W rolach głównych **IRENA BORDOWA** i **JACK BUCHANAN**, bohater „Monte Carlo”.
Na 1-szy seans ceny załtane. Początek seansów o g. 4, ostatni o g. 10.20, w dni świąteczne o 2 ej.

Dźwiękowe kino HOLLYWOOD
Mickiewicza 22 tel. 15-28
Dziś wielki dźwiękowy dramat erotyczny, mający za tło stosunki rodzinne w rosyjskiej wsi.
Produkcja „Sawkino”.
Realizacja: **Ołga Prochobrazenskaja**
W rolach głównych wybitni artyści teatru Stasławskiego w Moskwie **E. CESARSKAJA, R. PUSTAJAJA, G. BAB WIK**.
Ceny miejsc na wszystkie seanse: Parter od 40 gr. Początek seansów o godz. 4, ostatni o godz. 10.16

DŹWIĘKOWE KINO CASINO
Wielka 47, tel. 15-41
Dziś! Specjalnie dla miłośników futbolu wyświetlamy czeską komedję sportową
PODPORY SPORTU (KRÓL SZWEJKÓW)
z udziałem czeskich gwiazd ekranu
Nad program doskonały dodatek dźwiękowy
TREZURA ZWIERZĄT
Ceny od 30 groszy. Początek od godz. 4, 6, 8, 10 w święta o g. 2-4j

Dźwiękowe kino „PAN”
Dziś!
1) Ulubieniec publiczności, bohater wielu słynnych filmów **CONRAD NAGEL** w filmie **REZYGNACJA** kreuje świetną rolę główną w dźwiękowym dramacie z życia nowoczesnego małżeństwa
Wspaniale sekundują mistrzowi ekranu uroczą **Genierier Tobin** i **Rosa Uobert**.
2) Znany, ulubiony, sprytny i nieustraszony mistrz szachowy **HOOT GIBSON** w fascynującym filmie sensacyjnym **ZDRADLIWE STRZAŁY** ośmiatające tricki jeździeckie i niezrównane pomysły, które wprowadzą w podziw widzów. Tempol Humor! Werwa!
Nad program: **Dodatki dźwiękowe** Początek o godz. 4 tej. Ceny od 30 groszy

Kino-Teatr „STYLOWY”
Wielka 36
Dziś! Najnowsze arcydzieło antorki powieści „Dzikuski” **IRENY ZARZYCKIEJ** po raz pierwszy w Wilnie
KARUZELA ŻYCIA arcywspaniały dramat w 10 aktach, w rolach głównych: **Herry Cort, Iza Norska i Ryszard Behm**. Nad program! Ulubiony bohater „Eroica” pokrzywdzonych **Rex Bell** w najnowszej sensacji
KRÓL PRERJI sensacyjny dramat w 8 aktach.

OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie rewiru X, zamieszkały przy ulicy Wilewskiego Nr. 6 m. 28 na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że dnia 26-go sierpnia 1932 r. od godz. 10 zrana w domu przy ulicy Wilkomierskiej Nr. 161 odbędzie się licytacja ruchomości należących do dłużniczki **Heleny KOZŁOWSKIEJ**, składających się z samochodu taksony firmy „Chevrolet” silk Nr. 4393829, podwozie Nr. 244 i rejestracyjny Nr. 14424, licznik Nr. 59754 i opony Nr. 732845 oszacowanych na 1000 zł. —
Spis rzeczy i szacunek takowych przejrza być może w dniu licytacji.
Komornik Sądowy (—) **JERZY FIEDIAJ**.

OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie rewiru I-go zamieszkały w Wilnie przy ul. Zakretowej 2—2 na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 29 sierpnia 1932 r. od godziny 10 rano w Wilnie przy ul. W. Pohlulanka 22—2 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do p. Józefa Mańkowskiej, składających się z pianina, mebli, i innych ruchomości oszacowanych na sumę zł. 1100. —
Komornik (—) **W. MATUCHNIAK**.

GABINET
Racjonalnej kosmetyki leczniczej
Włno, Mickiewicza 31 m. 4.
URODĘ
kobięta konserwuje, doskonali, odświeża, usuwa jej skazy i braki. Masaż kosmetyczny twarzy. Masaż ciała, elektryczny, wyszczuplający (panie). Natryski „Hormona” według prof. Spühla. Wypadanie włosów, łupież. Indywidualne dobieranie kosmetyki do każdej cery. Ostatnie zdobycze kosmetyki racjonalnej.
Codziennie od g. 10—8.
W. Z. P.

Dr. Ginsberg
Choroby skórne, we nerycznie moczopłowe, we. Wileńska 3, — od 8—1 14—8. Tel. 567

Kucharka
potrzebna od zaraz do Bursy Związku Osadników. Zgłaszać się z dokumentami codziennie od godz. 2 — 4, Zygmunowska 16.

FORTEPIAN
gabinetowy w dobrym stanie okazynie sprzedanego. Ul. Krakowska 34 m. 1.



Podaje się do wiadomości, że w majątku Landwarowie sprzedają się
działki letniskowe
położone w miejscowości terenowo urozmaiconej pomiędzy stacją kolejową i jeziorem z przeznaczoną dla ogólnego użytku publiczności plażą z piaszczystym dogodnym dla kąpiei brzegiem.
Wiadomości udziela administracja majątku
Landwarów
Pierwsza Wileńska Spółka Parcelacyjna
WILNO, MICKIEWICZA 4.

Uczennice
na stancję na dogodnych warunkach przyjmie młoda, emerytka na nauczycielka. Zgłoszenia ul. Subocz 41 Od godz. 10 do 16 ej.

POKÓJ
z wszelkimi wygodami Wileńska 32 m. 5

Mieszkania
3, 4 i 6 pokojowe z wygodami dobre centralne wodne ogrzewanie. Gdańska 6 przy-
tadzozzory.

Mieszkanie
2 i 3 pokojowe, w remontowane, z wygodami do wynajęcia. św. Ignacego 8.

Drzewo opałowe, brzożowe, sosnowe i olszowe, oraz węgiel górnośląski
POLECA
SKŁAD DRZEWA
Michała hr. Tyszkiewicza
w Wilnie, ul. Tartaki 28, tel. 751.
Dostarcza również dla urzędów i instytucji. Dla P. P. Urzędników na raty.

Potrzebne mieszkanie
2 pokoje z używ. kuchni, w Śródmieściu.
Oferty do Administracji „Słowa” dla T. C.

razem podkreślając w każdym szczególe indywidualną duszę domu.
Zaczęło się od komin... Gdy minęła wojenna zawierucha, poczęli rozproszeni ziemianie inflacyjny wracać powoli do zrujnowanych gniazd. Wrócili i pp. Römerowie. Dom wymagał gruntownego remontu, a to dało pole do wielu przeróbek i poprawek. Najpierw więc w pokoju sypialnym stanął duży, na staroświecką modłę zbudowany komin, z szerokim paleniskiem i ostro ściętym, uciekającym w ścianę okapem. (Uwieczniony na jednym z najpiękniejszych wnętrzy pani Römerowej, znany jest szeroko dzięki bardzo rozpowszechnionemu reprodukcjom). Na okapie komin wyryta półkolem harda dewiza: „Jy suis, j'y reste”.
Hasło to, zatwierdzające się dumnie na odzyskanych przedziwowych ścianach, zyskało radosną aprobatę wszystkich odwiedzających Janopol inflanckich „Niedobitwskich”. Istotnie, rzadko dewiza została tak utrafiona: Dźwięczny w niej chrzęst zbroił wytrwałego kresowego rycozera z czasów przedrozbiorowych, szepce heroiczny upór zgnębionego reformą rolną ziemianina powojennego, dopomina się swych świętych praw, zapominający pośród radości politycznego zmartwychwstania obywatela niedawno wskrzeszonej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.
Zuchwała dewiza długi czas królowała envers et contre tout pustym białym ścianom Janopola; młodzi gospodarze nie dbali o niewygodny, inflancka plotka głosiła, że sypialni na zdjętych z zawias wrotach obory, a jedli to, co się udało panu Antoniemu upolować na eks-janopolskich łą-

kach; z humorem zmilosli wszelkie braki i zagospodarowywali się powoli.
A gdy radosne uniesienie powrotu zostało przeżyte, gdy się umeblowało jako tako parę pokoi sprzętami najbardziej niezbędnymi, wykonanymi przez miejscowego stolarnia na modłę staropolską według rysunków pana domu, gdy w nowym gnieździe na dobrą wróżbę zaklekał bocian — gdy, słowem, przyszedł czas na spokojne wykonywanie... dzwiny dzieła się zaczęły w starym domu:
„Dookoła ścian, wysoko nad oknami, pobiegł oryginalny szlak: girlanda barwnych herbów rodowych, ze strony obojga małżonków, do któregoś tam pokolenia przodków sięgające...
„Na wysokich półkach stanął cały arsenał glinianych dzbanów i mis, najrozmaitszych kształtów i postaci, niektóre bardzo oryginalne, wszystkie poehodzące z kiermaszów okolicznych, ściśle regionalne. (Kto pamięta „dziewczynę z dzbankiem, piękną główkę rodzajową pani Römerowej?)
„Na drzwiach wewnętrznych w przykladnej zgodzie rozsładły się dziwaczne stwory jakieś postacie zwierzęce wśród spiówów roślin niezwykłych, takie w barwie i kształcie, jak w średnio-wiecznych manuskryptach dookoła początkowych liter rozciągały. I tujał w okolu tych ozdób fantastycznych figurują inicjały A. R., obojgu właścicieliom przysługujące.
A po ścianach pełno obrazów o znanym już wszędzie podpisie A. S. R. (Anna z Soltanów Römerowa). Zmieniają się one ciągle, bo pani Römerowa jest artystką niezmiernie pracowitą i gdyby się nie roz-

chodzili po Europie te obrazy i obrazki, jużby dawno zabrakło na nie miejsca w obszernym dworze janopolskim.
Ale oto wchodził pani domu — i gość, który gapił się właśnie na któryś z najświeższej daty pejzaż czy portret, czując całą miżernosć własnej przeciętności wobec wielkiego talentu pani Anny z Soltanów Römerowej, zapomina odradu o tych posępnych porównaniach na widok radosnego, ciepłego uśmiechu ślicznej, uroczej Hani!
Ach, tak! Hanią poprostu jest sławna malarka wśród swojaków, na tych patryjarcalnych Inflantach, gdzie wszyscy są albo krewni, albo przynajmniej powinowaci; niema tu żadnej pani Anny, jest tylko miła, słodka i kochana Hania!
Nie mogą o niej mieć dokładnego pojęcia ci znajomi, którzy ją spotykają kędyś po świecie, na wilekomskiej ulicy, na otwarciu wernisażu, lub w hotelowym numerze. Zeby ją móc ocenić w całej pełni, trzeba ją widzieć w Janopolu, nie samą, a koniecznie z dziećmi. W otoczeniu tych jasnowłosych główek o szczeropolskim typie, Hania się poprostu przeistacza: ożywia się rozpromienia, oczy jej nabierają, niezwykłego blasku, widać, honny soit qui mal y pense, że dusza całą jest w dzieciach swych, o wiele bardziej jeszcze, aniżeli w sztuce.
Janopol słynie z gościnności, a gościnność to oświata: nie nadskakująca, nie natrętna, ani rozpylająca się w czułościach. Nikt tam gościa nie hawi, nie dba, by go ani na chwilę nie zostawiono same-